

Edward Gierek na Lubelszczyźnie

13 bm. przybył na Ziemię Lubelską I sekretarz KC PZPR. Pierwszym punktem wizyty były największe w kraju Zakłady Mięsne w Łukowie. Dzięki wyłożonej pracy budowniczych, zakłady te zrealizowane zostały w rekordowo krótkim czasie.

Pierwszy etap zapewniający przerób 70 tys. ton surowca, oddany został na rok przed planowanym terminem. Obecnie, na osiem miesięcy przed terminem, zrealizowany został drugi etap — wydział przetwórczy — kończący budowę łukowskiej przetwórni.

Podkreślić należy, że dzięki przedterminowemu zrealizowaniu tej inwestycji uzyskała się dodatkowa produkcja wartości około 1 mld zł.

E. Gierek w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Lublinie Piotra Karniuka zwiedził niektóre wydziały produkcyjne fabryki, a następnie spotkał się z aktywnym partyjnym i gospodarczym zakładów oraz przedsiębiorstw budowlano-montażowych realizujących tę inwestycję. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 14 czerwca 1973

Nr 140 (9112)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Na zaproszenie KC PZPR delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwiedziła ekspozycję MTP

Na zaproszenie KC PZPR, przybyła do Poznania na Międzynarodowe Targi Techniczne delegacja NRD, w skład której wchodzi: członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED Guenter Mittag, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC SED Werner Jarowski, wicepremier Kurt Fichtner.

Gościom towarzyszą: członek Biura Politycznego, sekretarz

KC PZPR Jan Szydłak, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, Zbigniew Madej, wicepremier Jan Mitrega, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada oraz zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusz Hryniewicz.

Członkowie delegacji rozpoczęli zwiedzanie ekspozycji targowej od pawilonu polskiej elektroniki „pod iglicą”. Podczas dalszego zwiedzania interesowali się zwłaszcza osiągnięciami polskiego przemysłu elektromaszynowego, chemicznego i motoryzacyjnego. Zwracali przy tym szczególną uwagę na te ekspozyty, które są wynikiem kooperacji i specjalizacji produkcji między przemysłami Polski i NRD.

Poza pawilonem narodowym własnego kraju, członkowie delegacji odwiedzili również stoiska innych państw socjalistycznych, a także osobny pawilon poświęcony współpracy Polski z wszystkimi krajami RWPG oraz zapoznali się z ekspozycją niektórych innych państw. (PAP)

Trwa debata bliskowschodnia

Jedyna droga to wyzwolenie okupowanych ziem

Wystąpienie J. Malika

We wtorek podczas debaty bliskowschodniej na forum Rady Bezpieczeństwa zabrał głos stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, Jakub Malik.

W swym wystąpieniu podkreślił on, że Związek Radziecki konsekwentnie opowiadał się i opowiada za pokojowym, politycznym uregulowaniem kryzysu bliskowschodniego.

Istota pryncypalnej polityki Związku Radzieckiego w tej kwestii — stwierdził przedstawiciel ZSRR — polega na udzielaniu wszechstronnego wsparcia państwom — ofiarom agresji izraelskiej, przejawiającej się w zdecydowanym zamiarze współdziałania w przywróceniu trwałego sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

„Wysoko oceniamy działalność specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnara Jarringa i jesteśmy gotowi nadal aktywnie z nim współpracować aby doprowadzić do osiągnięcia pokojowego politycznego uregulowania konfliktu w tym rejonie. Związek Radziecki będzie popierał w dalszym ciągu wszystkie wysiłki ONZ, mające na celu uregulowanie problemu bliskowschodniego na podstawie

Dokończenie na str. 2

Kronika 42 MTP

Handlowe efekty • Targowy patronat „Pometu” • Przez Bałtyk blisko do Szwecji

Już pierwsze dni tegorocznych targów obfitują w kontrakty handlowe. W trzy dni zawarto transakcji na sumę przekraczającą 200 milionów złotych dewizowych. Kontrakty te dotyczą przeważnie dostaw przy padających na rok 1974.

Największą sumę stanowią kontrakty zawierane z państwami, członkami RWPG, ale nie tylko. Np. Kopex sprzedał maszynę górniczą do Chile za sumę 13,5 mln złotych.

Największe transakcje zawierane są dotychczas z przedsiębiorstwami państw socjalistycznych. „Metaleksport” podpisał na przykład kontrakt z radzieckim przedsiębiorstwem „Stankimport” na dostawę do Polski w latach 1974–75 — 2100 obrabiarek do obróbki skrawaniem oraz obrabiarek do obróbki plastycznej metali.

Duży kontrakt na import z Czechosłowacji podpisała wczoraj polska „Unitra” z „Pragoinvestem”. Za 2,1 mln rubli kupiliśmy półprzewodniki dużej mocy, diody i tyrystory dla przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego, metalurgii i kolejnictwa. O rozwoju kontaktów w tej branży z partnerami w CSRS świadczy liczba: jeśli obroty w 1967 r. wynosiły 120 000 rubli, a dwa lata temu już 2,2 mln, to na ten rok przewiduje się, iż urosną do 4,1 mln rubli.

Skoro mowa o południowych sąsiadach, warto poinformować o swoistym jubileuszu wzajemnych kontaktów, związanych z MTP. W tym roku

Dokończenie na str. 2

Sekretarz KC KPCz Oldrich Swestka przybył do Polski

13 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przybył z kilkudniową wizytą do Polski sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Oldrich Swestka.

Na warszawskim lotnisku Okęcie gościa powitali: sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaśzewicz oraz członkowie kierownictwa wydziałów KC PZPR: propagandy, prasy i wydawnictw oraz zagranicznego. Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jan Muszał.

W tym samym dniu rozpoczęły się rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR.

W godzinach popołudniowych Oldrich Swestka odleciał do Gdańska. Program pobytu przewiduje m. in. spotkanie z kierownictwem wojewódzkiej instancji partyjnej. (PAP)

Polskie maszyny włókiennicze dla Algierii

Pierwszy w powojennej historii kontrakt na dostawę polskich maszyn włókienniczych do Algierii zawarło Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex” z państwowym zjednoczeniem Societe National des Industries Textiles — „Sonitex”.

Do jednego z przetargów na rozbudowę zakładów w Draa Ben Khedda, o ok. 100 km na zachód od Algieru, przystąpiła — obok szeregu renomowanych firm zachodnioeuropejskich — także Polska i przetarg ten wygrała. W rezultacie za pośrednictwem „Varimexu” do Algierii „Wifama” dostarczy do Algierii 824 krosna — wyposażenie dla dużego zakładu tkalniczego. Kontraktowana wartość maszyn wynosi ok. 13 mln złotych dewizowych. Dostawy rozpoczyna się w początkach 1975 r.

Rzetelna realizacja kontraktów — jak oceniają nasi handlowcy — otwiera, mimo silnej konkurencji, możliwości dalszego lokowania polskich maszyn włókienniczych na algijskim rynku. (PAP)

Goście z NRD, w towarzystwie Jana Szydłaka (pierwszy z lewej), Zbigniewa Madeja, Jana Mitregi (drugi z lewej) i Jerzego Zasady (pierwszy z prawej) zwiedzają ekspozycję polskiego przemysłu.

Fot. E. Kitzmann

Wniosek NRD o przyjęcie do ONZ

12 czerwca 1973 roku stał się obserwatorem NRD przy ONZ, ambasador Horst Grunert wręczył sekretarzowi generalnemu Kurtowi Waldheimowi wniosek rządu o przyjęcie NRD w poczet członków ONZ. Wniosek rządu NRD został podpisany przez przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Willi Stophę.

Do wniosku rząd NRD dołączył deklarację stwierdzającą, iż Niemiecka Republika Demokratyczna wyraża pragnienie zaakceptowania i realizowania postanowień karty NZ.

Sekretarz generalny ONZ wyraził zadowolenie z decyzji rządu NRD. Przyjmując dokumenty z rąk ambasadora Horsta Grunerta, sekretarz generalny ONZ zapewnił przedstawiciela NRD, iż natychmiast przekaże wniosek rządu NRD Radzie Bezpieczeństwa. (PAP)

Przed „sejmem naukowym”

1300 specjalistów uczestniczy w przygotowaniach

Prace przygotowawcze do II Kongresu Nauki Polskiej dobiegają końca. Kilka dni przed rozpoczęciem wielkiego sejmiku naukowego, 13 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, która prowadziła wiceprezes PAN — prof. Witold Nowacki. Głównym tematem były zagadnienia, które staną się podstawą obrad w drugim dniu kongresowej debaty. Jak wiadomo — tego dnia zbierze się 17 sekcji problemowych kongresu. Dyskusja toczy się będzie nad oceną dotychczasowego dorobku i kierunkami rozwojowymi poszczególnych dziedzin nauki.

W przygotowaniach materiały, które złożyły się na referaty generalne oraz opracowania podsekcji, uczestniczyło ok. 1300 specjalistów. (PAP)

mat normalizacji wzajemnych stosunków. Główną przeszkodą, która utrudnia osiągnięcie sukcesu — powiedział prezydent — jest problem organizacji terenowych organów władzy.

Minister CSRS w Belgradzie

Na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego do Belgradu przybył minister handlu zagranicznego CSRS A. Barczak. Przeprowadził on rozmowy na temat rozwoju jugosłowiańsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.

Wniosek NRF o przyjęcie do ONZ

Podczas śródogodowego posiedzenia rządu zachodniemieckiego postanowiono, że Niemiecka Republika Federalna zgłosi oficjalnie w czwartek wniosek o przyjęcie jej do ONZ.

Współpraca komunistów

W środę opublikowano w Paryżu wspólny komunikat ze spotkania, które odbyło się w Brukseli 7 i 8 czerwca między delegacjami

Technika wyręcza mięśnie



Koparki hydrauliczne gasienicowe o pojemności łyżki od 0,4 metra sześciennego do 3,2 kątów wierzyć, że wprężenie do pracy przyspiesza realizację zadań budowlanych. Urządzenia te (na zdjęciu), wystawiane na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich produkowane przez warszawski Zakład Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego. (PAP)

Fot. — H. Kamza

Konferencja rektorów szkół wyższych

13 bm. w gmachu Politechniki Wrocławskiej kontynuowała obrady doroczna ogólnopolska konferencja rektorów szkół wyższych podległych Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Rektorzy szkół wyższych przed południem wysłuchali wystąpienia rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusza Porębskiego na temat doświadczeń tej uczelni w stosowaniu, zarządzaniu oraz działalności naukowo-dydaktycznej komputerowych systemów informatycznych.

W dyskusji, która rozpoczęła się po wystąpieniu prof. T. Porębskiego zabierający głos rektorzy koncentrowali swoją uwagę na sprawach jakości kształcenia absolwentów, nowych metod zarządzania i organizacji pracy uczelni, zwiększenia ich udziału w podejmowaniu nowej problematyki zapewniającej szybszy rozwój gospodarki.

W obradach drugiego dnia konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachet. Przekazał on wyrazy uznania dla kadry pracowników naukowych i dydaktycznych wyższych uczelni za pomysłowe wyniki w kształceniu i wychowaniu młodzieży w bieżącym roku akademickim.

PAP

Ocena i wnioski

Systematyczne, comiesięczne oceny aktualnej sytuacji gospodarczej w kraju stały się już trwałą praktyką Biura Politycznego KC PZPR, dokonywanie takich robczych analiz ma ogromne znaczenie dla bieżącego sterowania procesami rozwojowymi w gospodarce narodowej dla szybkiego podejmowania niezbędnych decyzji. Zawsze bowiem, poza formułowaniem ogólnych wniosków i rozpatrywaniem stanu całości naszej ekonomiki, zwracana jest głowa na uwagę na jeden lub kilka problemów najważniejszych, decydujących w danym momencie o ogólnych postępach gospodarczych.

I tym razem efekty naszej działalności — w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. — uznano za korzystne. Uzyskane tempo przyrostu produkcji przemysłowej (o 11,8 proc. w stosunku do 5 m-cy ub. r.) przekracza tempo założenia tegorocznego NPG. W rezultacie zaawansowanie planu rocznego wynosi 41 proc., licząc razem z zadaniami dodatkowymi. Jest to wysoki wskaźnik.

Nastąpiła w tym okresie również poprawa gospodarowania siłą roboczą, co wpłynęło na polepszenie relacji ekonomicznych. Wydajność pracy w przemyśle wzrosła w okresie styczeń — maj o 7,9 proc., a jej udział w przyroście produkcji przemysłowej stanowił 67 proc. Są to korzystne tendencje. Trzeba je jednak nasilić.

Bardzo ważna jest stała poprawa rytmiczności produkcji, szczególnie teraz, w czasie nasilenia urlopów. Trochę wszystkich tych przedsięwzięć powinno być utrzymanie wysokiego tempa produkcji w letnich miesiącach.

Podstawowym problemem w tym okresie, wymagającym koncentracji uwagi, i środków, jest zapewnienie sprawnego przeprowadzenia zbiorów w rolnictwie. Trzeba wykorzystać dla tego celu wszystkie doświadczenia ubiegłego roku.

W okresie 5 miesięcy nastąpił znaczny wzrost nakładów inwestycyjnych (o 22 proc.), przy pewnym uporządkowaniu procesu inwestycyjnego. W warunkach silnej dynamiki produkcji i inwestycji nastąpiło wyraźne zwiększenie funduszu płac i innych pieniężnych przychodów ludności.

Ocena przeprowadzona na wtorkowym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR wykazała dwie bardzo istotne dziedziny działalności gospodarczej, wymagające znacznie większego i skuteczniejszego niż dotychczas zaangażowania naszych wysiłków.

Pierwszą z nich stanowi handel zagraniczny, a mówiąc ściślej — konieczność wszechstronnej aktywizacji polskiego eksportu. Jak wiadomo, w niedziele 10 bm., w dniu otwarcia 42 Międzynarodowych Targów

Sprawa unii Egiptu z Libią

Wbrew oczekiwaniom, rozmowy prezydenta Egiptu Anwaru Sadata w Libii nie przyniosły jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaki będzie ostateczny kształt przyszłej unii obu krajów.

W wywiadzie dla radia i telewizji libijskiej prezydent Egiptu, oświadczył, że z początkiem lipca odbędzie się jeszcze jedno spotkanie z udziałem przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej p. Numara Kadafiego. (PAP)

POGODA

W dniu dzisiejszym Polska będzie na skraju wyżu nad Węgry, a od północnego zachodu zaznaczy się wpływ zatyku niżowej. Przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, od północnego zachodu przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna od 20 st. na północnym zachodzie do 24 st. i 27 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

Opóźnienie sianokosów równoznaczne ze stratą pasz

Już blisko miesiąc trwa pierwszy pokos traw, co świadczy, że nie przebiega tak sprawnie jak uprzednio planowano. W wielu rejonach rolnicy tradycyjnie zbyt długo czekali aż trawa wyrośnie wysoko i dopiero w ostatnich dniach maja lub na początku czerwca przystąpili do koszenia łąk.

Wiele takich opóźniających się gospodarstw jest m. in. w województwach kosczańskim, krakowskim, rzeszowskim, warszawskim, a nawet na terenach o wysokiej kulturze rolniczej jak np. w Bydgoskim. Rolnicy ci muszą obecnie dołożyć maksimum wysiłku aby przyspieszyć zbiór traw, gdyż każdy dzień opóźnienia jest równoznaczny ze znaczną stratą pasz.

Stosunkowo najlepiej zaawansowane są sianokosy w woj. opolskim i poznańskim, gdzie w licznych PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i przodujących gospodarstwach indywidualnych wcześniej skoszono

łąki, dzięki czemu obserwuje się powrotny, kilkunasentymetrowy odrost traw.

Natomiast na Ziemi Krakowskiej sianokosy dobiegają dopiero półmetka. Po kilku dniach przerwy spowodowanej opadami deszczu od poniedziałku rolnicy odrabiają tu opóźnienia w koszeniu łąk, pełniej wykorzystując zarówno sprzęt własny jak też będący w dyspozycji kółek rolniczych. W wielu wsiach łąki kosi się tzw. systemem blokowym, czyli kolejno w gospodarstwach, co znacznie przyspiesza te prace. Równocześnie skoszone łąki zasilane są nawozami sztucznymi.

W planowanym terminie tj. do 10 czerwca nie udało się ukończyć sianokosów również w woj. łódzkim, gdzie skoszono do chwili obecnej ok. 70 proc. ogólnego arealu użytków zielonych. Najlepiej zbiór pierwszego pokosu traw przebiega w powiatach Brzeziny, Podębice Wielka, Pajęczno. Opóźnienia obserwuje się natomiast w rejonie Kutna i Łęczycy, gdzie skoszono zaledwie nieco ponad połowę łąk.

Mniej więcej na półmetku znajdują się sianokosy w Kosczańskim, gdzie najsprawniej zbiór traw przebiega w powiatach południowych. Całkowicie sianokosy zakończyły 16 PGR-ów i SKR-ów w tym m. in. kombinaty Tymień, Reda i Dobrowo. Są jednak gośpodarstwa np. Barwie, Budziszewo, Złocień, Bukówko, w których koszenie łąk w zasadzie dopiero rozpoczęło. Główną przyczyną opóźnień — jak informuje tamtejszy korespondent PAP to opieszałość rolników oraz zła organizacja pracy MBM-ów i kółek rolniczych, które — wbrew za-

Wystąpienie J. Malika

Dokończenie ze str. 1

stawie realizacji wszystkich klauzul rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. i innych uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rząd radziecki — oświadczył Malik — uważa, że istnieje tylko jedna droga do rozładowania napięcia na Bliskim Wschodzie i ustanowienia tam trwałego pokoju — całkowite wyzwolenie okupowanych przez Izrael ziem arabskich.

Przedstawiciel Jugosławii — Lazać Mojsov w obszernym wystąpieniu na forum Rady Bezpieczeństwa w całej rozciągłości poparł stanowisko krajów arabskich, domagających się natychmiastowego i bezwarunkowego zakończenia izraelskiej okupacji terytoriów arabskich i pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Mojsov podkreślił, że „Jugosławia, będąc krajem europejskim i śródziemnomorskim, blisko związana z wydarzeniami bliskowschodnimi, czuje się bezpośrednio zainteresowana w usunięciu przyczyn kryzysu drogą sprawiedliwego rozwiązania problemu bliskowschodniego”. Przedstawiciel Jugosławii powiedział także, że kryzys bliskowschodni jest obecnie głównym ogniskiem napięcia w sytuacji międzynarodowej i że ogólnoswiatowa tendencja odprężenia nie objęła dotąd tego rejonu. Zdaniem Mojsova — stan ten nie jest iluzją, ponieważ Izrael prowadzi nieprzerwaną walkę z Palestyńczykami oraz z sąsiednimi państwami arabskimi. (PAP)

pewnieniom — nie przygotowały się należycie do „zielonych żniw”.

Dopiero teraz odrabiane są zaległości w sianokosach na Mazowszu. Jak się ocenia skoszono tu ok. 75 proc. traw, przy czym najwięcej dopiero w ostatnich dniach. Niepokoi natomiast, najsłabiej zaawansowany sprzęt traw na północy województwa, gdzie znajdują się duże kompleksy użytków zielonych. Opóźniają się także rolnicy z powiatu Nowy Dwór. Korzystniej przebiega zbiór traw łąkowych w PGR-ach, które właściwie już zakończyły sianokosy i obecnie powtórnie nawożą łąki. (PAP)

Rozmowy ZSRR — Japonia

Sprawa eksploatacji gazu w Jakucji

Japonia zamierza kontynuować rozmowy ze Związkiem Radzieckim w sprawie swojego udziału w realizacji projektu przewidującego uruchomienie eksploatacji złóż gazu ziemnego w Jakucji (Syberia północna).

Przedstawiciele ZSRR i Japonii uzgodnili w Moskwie po raz drugi rozmowy w tej sprawie. Przewiduje się, że Japonia weźmie udział w realizacji radzieckiego projektu w postaci udzielenia kredytu. Kredyty te będą splanowane dostawami gazu. Pod uwagę bierze się też możliwość udziału w realizacji projektu firm USA. (PAP)

Z NRD do ZSRR i Polski

Stale pociągi kontenerowe

Niemiecka Republika Demokratyczna poczyniła w ostatnich latach znaczne postępy w rozwoju transportu kontenerowego. Od czasu podjęcia specjalnej uchwały przez VII Zjazd SED (1968 r.) uruchomiono w NRD 18 zmechanizowanych stacji przeładunkowych dla transportu kontenerowego.

Większość z nich znajduje się na terenach najbardziej przemysłowych. Liczba przewożonych kontenerów w 1972 roku w porównaniu z rokiem 1970 wzrosła o 168 proc. W chwili obecnej koleje NRD dysponują 11 tysiącami uniwersalnych dziesięcio- i dwudziestostopowych kontenerów.

Rozwój transportu kontenerowego jest przedmiotem szczególnego zainteresowania RWPG. Na 41 posiedzeniu stałej komisji transportu RWPG przedstawiciele państw członkowskich podjęli uchwałę o wprowadzeniu w swych krajach standardowego systemu transportu kontenerowego. W NRD powołano w tym celu specjalne przedsiębiorstwo „DDR-Transcontainerorganisation” w skrócie nazywane DDR-Cont. W 1972 r. zorganizowało ono 12 600 transportów kontenerami w ramach eksportu, importu i transzytu. Stanowi to 54-procentowy wzrost w stosunku do poprzedniego roku.

Zgodnie z ustaleniami RWPG, w kwietniu br. pierwszy pociąg kontenerowy zainaugurował stałe, systematyczne połączenie.

Sajgon narusza porozumienie

Wojska sajsjońskie podjęły nową serię operacji przeciwko wywołanemu obciążeniem Wietnamu Południowego.

W prowincji Thyong Thien dowództwo sajsjońskie przerzuciło pododdziały, kierując je do ataku na rejon Bat Ma. Codziennie spadają tam setki bomb i pocisków. (PAP)

Spotkania z filmem radzieckim

Trzy arcydzieła

Od kilku dni trwają I Ogólnopolskie Konfrontacje Filmu Radzieckiego, zorganizowane przez poznańskie instytucje: Zarząd Wojewódzki ZMS, Centralę Wynajmu Filmów i Wojewódzki Zarząd Kin.

Konfrontacje stanowią rodzaj przeglądu i przypomnienia wybitnych dzieł radzieckiej sztuki filmowej. Mamy okazję obejrzeć, w ciągu kilku dni filmy posiadające trwałą pozycję w klasyce filmowej świata, współtworzące jej najlepsze tradycje. Na naszych ekranach dzieła te rzadko się wznawia, więc tym bardziej warto, aby wszyscy miłośnicy kina, zwłaszcza młodzi, udali się na projekcje jak najliczniej.

Kronika 42 MTP

Dokończenie ze str. 1

mija 20 lat od przejęcia patronatu poznańskiego „Pometu” nad czechosłowackimi wystawami. Patronat ten objawiał się dotąd nie tylko w tradycyjnej rywalizacji... pikarskiej, lecz przede wszystkim w codziennej pomocy „Pometu” w organizowaniu ekspozycji CSRS na Targach. Ceniąc sobie wielce tę pomoc, dyrektor pawilonu Jaroslav Prochaska i radca handlowy Ambasady Józef Krejczy, złożyli wczoraj przyjacielską wizytę w dyrekcji „Pometu”.

★

Szwedzi należą do najstarszych wystawców na MTP, w których uczestniczą po raz 41. Także Szwedzko-Polska Izba Handlowa należy do najstarszych tego rodzaju instytucji. Wieloletnie kontakty na obecnych MTP nabierają nowych treści, mimo bowiem poważnej ekspozycji do technicznych branż, liczba wystawców zwiększyła się do 35. Ten udział odzwierciedla również sytuację we wzajemnej wymianie handlowej, która w ubr., w stosunku do 1971 r. wzrosła o 40 procent i tendencja ta utrzymuje się po dzień obecny.

Wzajemna wymiana rozwija się o import do Polski rud żelaza, maszyn, papieru, statków, wyrobów chemicznych w zamian za eksport stali, wyrobów odlewniczych, węgla, koksu, mebli, tarcicy, owoców i warzyw, statków, traktorów i tekstyliów. Owocem tej współpracy są również niektóre urządzenia produkowane w kooperacji.

★

W ciągu trzech pierwszych dni tereny targowe odwiedziło ponad 105 000 osób, w tym około 5 000 z zagranicy.

(zs, k)

Ze środków NFOZ

30 mln zł na ośrodki zdrowia

Do końca maja na konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia mieszkańcy Poznania i Wielkopolski wpłacili 70 223 000 zł, z czego w maju — 18 778 000 zł. Miesięczny plan zbiorczy wykonany został w 136 proc. Najpomyślniejsze w tym miesiącu wyniki osiągnęły powiaty: nowotomyski, poznański, średzki, wolsztyński i czarnkowskie.

Najlepiej ze swych zobowiązań rocznych wywiązały się natomiast powiaty: ostrzeszowski 127,7 proc. planu rocznego, wolsztyński — (93 proc.), nowotomyski — (82,9 proc.). Rolnicy 11 powiatów Wielkopolski wykonali już swój półroczny plan zbiorczy na NFOZ, 5 — plany roczne. Przewidują rolnicy z powiatów: chodzieskiego, międzychodzkiego, ostrzeszowskiego, śremskiego i wolsztyńskiego.

Wojewódzki Komitet NFOZ przekazał inwestorom na realizację zadań związanych z ochroną zdrowia ludności 30 mln zł. Środki te przeznaczone zostały przede wszystkim na budowę wiejskich ośrodków zdrowia, jak również na kontynuację budowy i rozbudowy obiektów szkolnych, rozpoczętych ze środków FBSII.

(bw)

Do zadowolenia jeden krok...

System zintegrowanej opieki zdrowotnej zaczyna obowiązywać w całym kraju. Obserwuje się jeszcze nadmierną różnorodność form organizacyjnych w tworzonej Zespołach Opieki Zdrowotnej, ale w praktyce zdaje one egzamin. Szczególnie miejsce w tym systemie przypada doświadczonemu połączonemu, bowiem integracja poszła tu dalej niż w innych regionach kraju. Objęła — poza lecznictwem zamkniętym i otwartym — także zespół spraw związanych z opieką społeczną i rehabilitacją zawodową inwalidów.

U podstaw tak pojętej integracji legł inny eksperyment poznawczy, w którego wyniku w 1966 roku cała „władza” nad służbą zdrowia przekazano Dzielnicowym Zarządom Służby Zdrowia i Opieki Społecznej, drogą syntezy dzielnicowego wydziału zdrowia i kierownictwa obwodowej przychodni lekarskiej, likwidując jedno ogniwo administracji. Dzielnicowym Zarządom nie podlegały jednak szpitale, które stanowiły odrębny system organizacyjny w ramach tzw. Zespołu Szpitali Poznania. Działalność on do roku ubiegłego.

STRUKTURA ZOZiS

Na czele Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej Jeżyck stoi dyrektor, któremu podlegają zastępcy do spraw lecznictwa, do spraw opieki społecznej, do spraw administracyjnych — ekonomistów. Pierwszy z nich odpowiada za całość lecznictwa otwartego i zamkniętego (łącznie z medycyną przemysłową), drugi za całokształt opieki społecznej otwartej i stacjonarnej w ramach zakładów dla przewlekłych chorych.

W dziale opieki specjalistycznej najwyższą instancją jest ordynator, który pod swą opieką poza oddziałem szpitalnym ma przyszpitalną poradnię specjalistyczną.

Zgodnie z założeniem ZOZ w diagnostyce trudnych przypadków lekarz rejonowy korzysta z porad konsultacyjnych poradni i tam kieruje pacjentem. Z poradnią tą i ordynatorem jest (a przynajmniej powinien być) w ciągłym kontakcie, nie tracąc chorego z oczu. Rozładunku to nieco napór na łóżka szpitalne, choć nie to jest celem owego trójstopniowego systemu opieki nad chorym.

Rozładunkowi naporu na łóżka szpitalne służy inny element integracji. Jednym z mierników pracy szpitala jest średni pobyt chorego. Okazuje się, że można go skrócić, nie zmniejszając samego okresu szpitalnego leczenia. Drogą ku temu jest ujednolicenie metodyki badań laboratoryjno-diagnostycznych; w dotychczasowej praktyce szpital, chcąc uniknąć jakiegokolwiek błędu, powtarzał badania analityczne, bowiem metody ich wykonywania różniły się od siebie i mogły powstać drobne odchylenia w uzyskanych wynikach. Teraz, gdy te same prace wykonują analizy dla lecznictwa otwartego i zamkniętego, powtarzanie ich jest zbędne. Dla potrzeb lekarzy i pacjentów w Jeżyckim ZOZiS opracowuje się specjalne informatory dotyczące m. in. metodyki badań i czasu działania poszczególnych pracowników.

ROTACJA ROZWIĄZE WSZYSTKO!

28 ogólnych poradni lekarskich oddano pod opiekę 2 ordynatorów oddziału internistycznego szpitala, dając im swobodę manewru kadrami. Odpowiadają oni za poziom tej kadry i świadczonej przez nią usług. Jedną z form pogłębiania wiedzy przez lekarzy są wspomniane już konsultacje, inną może być delegowanie lekarzy rejonowych do patronujących im oddziałów szpitalnych. I tu wkraczamy w skomplikowany problem rotacji kadry.

Jest plusem bezspornym możliwość oddelegowania na

przykład chirurga z oddziału szpitalnego do odpowiedniej poradni, w której właśnie jego kolega zachorował. Ale czy lekarz-wysokiej klasy specjalista, pracujący na oddziale szpitalnym, przenoszony w ramach rotacji do rejonu, wypełni związane z nową pracą zadania i czy istotnie tam jest jego miejsce? Czy lekarz rejonowy, bez odpowiedniego przygotowania, da sobie radę na oddziale, na ostrych dyżurach? Czy pielęgniarka, wyspecjalizowana w pracy z dziećmi lub na oddziale chirurgicznym, winna być przeniesiona na rejon? Czy może ja każdej chwili zastąpić koleżanka z tegoż rejonu?

Nie są to pytania bezpodstawne, kryją się za nimi skomplikowane układy międzyludzkie. Nadmierne eksponowanie zasad rotacji zachwiałoby poczucie życiowej stabilności, wprowadziłoby depresyjną postawę niepewności. Jak trudno nieraz przesunąć pielęgniarkę z jednego oddziału na drugi — wiedzą najlepiej ich przełożeni. Nie lada taktu ze strony kierownictwa ZOZiS będzie trzeba, by te sprawy rozegrać właściwie, bez urażenia czyichkolwiek ambicji i ku pożytkowi ogółu.

Średnio na rejon przypada na Jeżycach 3200—3100 mieszkańców. Są to wskaźniki niezłe, lepsze niż średnia krajowa, niemniej bez dodatkowych kadr nie zlikwiduje się pewnych istniejących jeszcze niedostatków. „Deficytowymi” specjalnościami są m. in. urologia (w Poznaniu jest zaledwie 4 specjalistów z tej dziedziny), neurologia, brakuje na Jeżycach ginekologów, choć wskaźnik dla miasta, uwzględniający lekarzy klinik akademickich, jest dość wysoki.

Liczy więc kierownictwo jeżyckiego ZOZiS na pomoc Akademii Medycznej, z którą reszta współpracuje jeżycki szpital od lat, stanowiąc bazę dla ćwiczeń praktycznych ze studentami.

Cała poznańska służba zdrowia liczy też na mądrą współpracę z resortem oświaty w zakresie kształcenia średnich kadr medycznych. Sytuacja, gdy w dwóch graniczących ze sobą gmachach (przy al. Stalin-

gradzkiej), tyle że podległych innemu resortowi, prowadzi się kosztowne prace zmierzające w jednym do zlikwidowania pracowni chemiczno-analitycznych, a w drugim do ich stworzenia, nie może się powtórzyć...

ZYSKI BEZSPORNE

Poza wspomnianą już swobodą w dysponowaniu kadrami, skupienie w jednych rękach całej opieki zdrowotnej i społecznej nad ludnością dzielnic ma i ten dodatkowy plus, że organizatorom służby zdrowia daje swobodę manewrowania skalonym funduszem. Sporo można zrobić mając możliwość przerzucenia gotówki tam, gdzie jest ona najpilniej potrzebna. Uzyskany w ubiegłym roku fundusz socjalny dał w roku bieżącym białemu personelowi Jeżyck 416 miejsc w Zakopanem. Świnoujściu i Międzyzdrojach. W roku ubiegłym, przed integracją, tych miejsc było zaledwie 7.

*

Zbyt wcześnie jeszcze na uogólnienia. Jeżycki Zakład Opieki Zdrowotnej i Społecznej działa dopiero niecałe pół roku. Jego kierownicy (dyrektorem ZOZiS jest dr med. Mirosław Olejniczak, specjalista II stopnia ginekologii i organizacji ochrony zdrowia) nie chcą się jeszcze w sposób wiążący wypowiadać o jego plusach i ewentualnych brakach. Tym bardziej, że taka forma integracji opieki zdrowotnej nie jest znana w innych stronach Polski. Drugi, podobny ZOZiS, powstanie niebawem na Starym Mieście.

W skali miasta rolę metodyczno-organizacyjną i konsultacyjną dla poradni dzielnicowych spełnia na razie powstały w wyniku połączenia Miejskiej Przychodni Specjalistycznej i Ośrodka Matki i Dziecka — Zespół Miejskich Przychodni Specjalistycznych. W 1974 roku na bazie szpitala przy ul. Lutyckiej przewiduje się utworzenie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, który przejmie zadania realizowane obecnie przez ZMPS.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Polityczne konsekwencje wynikające z nasilającej się w ostatnich dniach brytyjsko-islandzkiej „wojny dorszowej” wskazują, iż konflikt ten ma wydźwięk zgoła niegroteskowy. Oba kraje przystąpiły do działań na szeroka skalę, których celem ma być wymuszenie ustępstw na przeciwniku. Do incydentów między statkami obu bander, nie bez udziału okrętów wojennej marynarki brytyjskiej, doszły starcia o charakterze dyplomatycznym i propagandowym. Żądanie wycofania brytyjskiej floty z kontrowersyjnej strefy 50 mil wokół Islandii, jej premier Olafur Johannesson opatrzył ostrzeżeniem o możliwości zrezygnowania swego kraju z członkostwa NATO, o ile spór nie zostanie rozwiązany na islandzkich warunkach. Obecna, trzecia „wojna dorszowa” ciągnie się od przeszło roku. Wszakże pierwsza, ponad 20 lat temu, zaangażowała oba kraje przez okres trzech lat. Druga „wojna dorszowa” rozegrała się już po roku 1958, kiedy Islandia jednostronnie rozszerzyła swą strefę rybołówczą do 12 mil. Doszło wówczas do starć jednostek pływających, a w stosunkach politycznych obu krajów, do długotrwałego napięcia.

Realna groźba

Podłoże konfliktu ma charakter gospodarczy. Dla ubogiej Islandii „wojna dorszowa” stała się niemal „świętą wojną”. Terytorium tego państwa, w 75 procentach niezamieszkałe, składa się z wulkanicznych wysp, nie posiada większych bogactw naturalnych, przeto głównym źródłem dochodów jest rybołówstwo, systematycznie ograniczane, wskutek nadmiernej eksploatacji, (głównie Wielka Brytania i NRF) eksploatacji przybrzeżnych łowisk. Realna groźba wyczerpania się zasobów dorszowych spędza Islandczykom sen z powiek. Potęguje się lęk, iż nowoczesna technologia przyspieszy tę agonię. Obawy a zarazem intencje wyspiarzy nie trudno pojąć, gdy wsłuchasz się w ich argumenty: „Jesteśmy jak samotne drzewo w środku Północ-

nego Atlantyku, które ma tylko jeden korzeń. Chcemy ten korzeń zachować dla siebie...”

Jakkolwiek oba kraje zabrnęły w „dorszową wojnę” daleko, żadne z nich nie kwapi się do ustępstw. Próby oddania sporu do Sądu Międzynarodowego czy Komisji Rybołówczej dla Północnego Atlantyku spełzyły na niczym. Przedmiot sporu jest bowiem nader skomplikowany i kontrowersyjny, a jego wyjaśnienie nastąpić może nie wcześniej niż podczas konferencji na temat prawa morskiego, zapowiedzianej przez ONZ na wiosnę roku przyszłego, na którą obaj adwersarze wydają się oczekiwać.

Na odległość strzału

Rzecz w tym, iż kontrowersyjną kwestią jest pas wód terytorialnych, a ściślej mówiąc jego szerokość. Otóż

Wojna nie tylko dorszowa

praktyka państw przeszła pod tym względem ewolucję: od jednolitości do daleko idącej różnorodności. Ongiś wskazywano, iż „władza ładu kończy się tam, gdzie kończy się siła broni”. Nośność strzału armatniego wynosiła wówczas (w XVIII w) przeciętnie 3 mile morskie; stąd ta szerokość początkowego pasu wód terytorialnych. Obecnie sytuacja uległa zmianie, w następstwie czego szereg państw powiększył zasięg swojej jurysdykcji. Wyszły z nich roszczenia sięgające nawet 200 mil od ziemskiego skraju granic państwa. Wynikające z tego komplikacje urastają do rangi problemów międzynarodowych, zważywszy, że dla wielu państw zamknięty zostaje dostęp do najbardziej rybnych obszarów.

Zresztą spory dotyczą nie tylko rybołówstwa. Dla wszystkich jest rzeczą

jasną, że morza kryją olbrzymie zasoby energetyczne i surowcowe. Większe państwa, rozwinięte gospodarczo, posiadające odpowiednie środki, mogą inwestować znaczne sumy w ich eksploatację. Stąd też małe państwa występują z tezą, że zasadę swobodnego korzystania z bogactw mórz zastąpić należy zasadą sprawiedliwego podziału i że część zasobów morskich i oceanicznych powinna także do nich należeć.

Państwa zgodne są na ogół tylko co do tego, że przepisy regulujące żeglugę i eksploatację mórz są archaiczne. Różnice zdań dotyczą jednak przyszłych rozwiązań. Zgłaszane są propozycje krańcowo odmiennie — nie wyłączając oddania w gestię organizacji międzynarodowej uprawnień do eksploatacji bogactw morskich i podmorskich, czy rozszerzenia wód terytorial-

nych do 200 mil morskich. Co oznacza, że obie propozycje niełatwo dociec; pierwsza zapewniałaby dominację w sferze eksploatacji bogactw morskich krajom Trzeciego Świata, stanowiącym większość członków ONZ i organizacji pokrewnych, druga prowadzi do absurdalnych konsekwencji prawnych; przyjęcie jej rozszerzyłoby np. terytorialne wody Polski do granic Szwecji (lub na odwrót), postawiłoby wobec podobnego problemu Grecję i Turcję, wymagałoby zrewidowania przepisów dotyczących cieśnin. Trudno zresztą wyobrazić sobie zasadę wolności mórz, w sytuacji gdy wiele z nich przestałoby być wodami międzynarodowymi.

Spojrzenie w przyszłość

Obecne spory, wynikające z różnicy zdań co do zakresu eksploatacji bo-

gactw morskich, są nieliczne. W przyszłości sytuacja może być jednak zdecydowanie odmienna. Następnym szybkim przyrostu ludności kuli ziemskiej jest bowiem stopniowe wyczerpywanie się zasobów kontynentalnych. Dość wskazać na coraz powszechniejsze w świecie zaniepokojenie pogarszaniem się bilansów energetycznych. Coraz liczniej też państwa zaczynają spoglądać łakomie na morza i oceany, kryjąc niezmierzone zasoby surowcowe i mogące pomóc w rozwiązaniu problemów żywnościowych.

Toteż eksperci i dyplomaci głowią się nad znalezieniem formuły kompromisowej, która zgodna byłaby z interesem państw, a zarazem sprostała wymogom współczesności. Sprawy te bada specjalny komitet ONZ przygotowujący konferencję 90 państw w sprawie aktualizacji prawa morskiego. Czynną rolę w rozwikłaniu tego problemu odgrywa Polska. To z naszej inicjatywy we wrześniu, w Gdańsku, odbędzie się konferencja w sprawie ochrony rybołówstwa i żywych zasobów Bałtyku, mająca przynieść pierwszą w historii międzynarodową konwencję bałtycką.

Próby państw ustalenia nowych zasad dotyczących pasa wód terytorialnych oraz eksploatacji zasobów morskich znajdują się chwilowo jeszcze w fazie propozycji. Niemniej, o czym świadczy spór brytyjsko-islandzki, niełatwo będzie znaleźć złoty środek. Jeśli nawet uda się w trakcie przyszłej konferencji ONZ przyjąć ogólną zasadę pasa wód terytorialnych szerokości 12 mil morskich, nie wiadomo czy będzie to rozwiązanie możliwe do przyjęcia przez wszystkich, w świetle dotychczasowej praktyki państw, wynikającej z rozmaitych interesów narodowych i potrzeb.

JERZY WALASEK

Nie zawsze na linii

Oblicza partykularyzmu

Partykularyzm... Pojęcie to spotykamy stale w prze-mówieniach przywódców, w artykułach wstępnych dzienników, w radiu i telewizji. W starej, przedwojennej encyklopedii Trzaski, Everta i Michalskiego również znajdujemy hasło: partykularyzm. Jej autorzy pod pojęciem tym rozumieją jednak zupełnie coś innego niż my. „Kierunek do obrony autonomii”, „przeciwstawianie się prądom unifikacyjnym” — oto wyjaśnienia, które możemy tam znaleźć.

Te stare sformułowania powtarzają również niektóre powojenne wydawnictwa encyklopedyczne. Szukajmy więc raczej jakichś przykładów z życia, aby dotrzeć do „jądra sprawy”.

W miejscowości X grupa działaczy z uporem domaga się zbudowania na tym terenie jakiegoś zakładu przemysłowego. „Mamy — powiadają — wiele kobiet bez pracy, dużo młodzieży. Postawcie nam fabrykę, powiedzmy włókienniczą, a rozładujemy trudną sytuację...”. Żądają od władz wojewódzkich wpisania takiej inwestycji do planu, nieraz jeżdżąc nawet z petycjami aż do stolicy, aby tylko postawić na swoim. Tymczasem w terenie tym nie ma ani surowców, ani żadnych tradycji tego rodzaju produkcji.

Region ma natomiast poważne szanse rozwoju rolnictwa, sadownictwa czy uprawy warzyw. Piękne okolice stać by się mogły źródłem niezłych dochodów z turystyki. Ale to wy-magałoby wiele własnej inwencji i wysiłków. Podniesienia kultury rolnej, odpowiedniej struktury upraw, dalej — likwidacji nieporządków, zao-fiania. Konieczny byłby rozwój wielu usług, rozbudowa placówek handlowych itp. Po co się jednak tak trudzić — niech le-piej państwo potrząśnie kieszą

i zafunduje przemysłowy prezent!

Coraz powszechniej obowiązuje jednak liczyć z ołówkiem w rękę — co się lepiej opłaci. Okazuje się więc, że często opłaca się zbudować nowy zakład w regionie już przemysłowym, a nie rolniczym. Łatwo tam bowiem i o doświadczoną kadrę, istniejącą tam szkołę zawodową, jest cała infrastruktura ułatwiająca szybkie osiągnięcie przez nowy zakład planowanej wielkości i jakości produkcji.

Ponadto w naszej polityce zatrudnienia istnieje jeszcze in-na rozsądna możliwość, na którą wskazują ekonomiści. Skoro trudno przybliżyć górę do Ma-hometa — spróbujmy odwrót nie... Konkretnie: z terenów przeludnionych/przewozić ludzi do uprzemysłowionych, tam budować im mieszkania i zatrudniać. Impreza będzie wówczas o wiele, wiele tańsza.

Wspomniany typ partykularyzmu nazwać można regionalnym. Przejawia się on przed laty w dość powszechnych postulatach, aby np. w miejscowości A wybudować nową szkołę, chociaż akurat w miejscowości B, odległej o 5 km istniała obszerna i wygodna szkoła. Nikomu bowiem nie chciało się pomyśleć o zapewnieniu dzieciom stałego dowozu do szkoły.

Ale bywają partykularyzmy nie tylko regionalne, lecz także branżowe, resortowe i inne. Kierownik wydziału handlu toleruje np. świadome ograniczenie przez aparat skupu odbioru od rolników truskawek, jabłek czy pomidorów. W ten sposób sztucznie winduje się ich cenę detaliczną, a jednocześnie powiększa marżę i zysk placówek handlowych. Uderza to w chłopów-producera, który nie mogąc sprzedać wszystkich swoich plonów musi je marnować, przeznac-

Nad Morzem Czarnym

Nowe uzdrowiska morskie nad Morzem Czarnym w Rumunii są w pełni przygotowane na przyjęcie gości. Na zdjęciu: kąpielisko Olimp.

Fot. — CAF



czając na paszę dla bydła. Z drugiej strony bity jest po kieszeni konsument — i to ten głównie, który nie opływa w dostatek.

Tu społeczny charakter branżowego partykularyzmu jest namacalny. Nie zawsze jednak jego szkodliwość jest tak wyraźna. Weźmy chociażby dość powszechne przekonanie, że nie wypada mówić źle na zewnątrz o swoim zakładzie. „Brudzi należy pracować we własnym domu” — mówi stare pro-rzekadło. Z tego pozornie niewinnego stanowiska niektórzy szefowie potrafią zrobić nielichy kaganiec na krytykę; zakażą np. wynoszenia poza zakład informacji o marnotrawstwie materiałów czy wręcz przyuważaniu mienia społecznego. I okazuje się, że taką postawą „szlachcica na zagrodzie” milcząco aprobują istniejące w zakładzie czynniki społeczne, choć decyzja pana dyrektora jest właśnie aspołeczna. Spotykałem się nawet z postawą tzw. decernentów, mających pod osobistym nadzorem określoną gałąź gospodarki w terenie, którzy tak identyfikowali się z podległymi im zakładami, że próbowali nawet tuszować ich błędy i zaniedbania.

— Po co zaraz pisać w gazetce — mówili — można prze-dyskutować sprawę w naszym gronie.

Niechęć do publicznej krytyki, do kontroli społecznej — to także wyraz partykularyzmu. Mówiąc najogólniej — partykularyzm to po prostu forsowanie i obrona racji grupowych lub regionalnych — sprzecznych z interesem ogólnym, zarówno gospodarczym jak i społecznym. To jakaś pozostatość zaściankowosci i parafianśszczyzny. Nie dadzą się one pogodzić z prawdziwie obywatelską postawą.

JAN SAPLEWICZ

gactw morskich, są nieliczne. W przyszłości sytuacja może być jednak zdecydowanie odmienna. Następnym szybkim przyrostu ludności kuli ziemskiej jest bowiem stopniowe wyczerpywanie się zasobów kontynentalnych. Dość wskazać na coraz powszechniejsze w świecie zaniepokojenie pogarszaniem się bilansów energetycznych. Coraz liczniej też państwa zaczynają spoglądać łakomie na morza i oceany, kryjąc niezmierzone zasoby surowcowe i mogące pomóc w rozwiązaniu problemów żywnościowych.

Toteż eksperci i dyplomaci głowią się nad znalezieniem formuły kompromisowej, która zgodna byłaby z interesem państw, a zarazem sprostała wymogom współczesności. Sprawy te bada specjalny komitet ONZ przygotowujący konferencję 90 państw w sprawie aktualizacji prawa morskiego. Czynną rolę w rozwikłaniu tego problemu odgrywa Polska. To z naszej inicjatywy we wrześniu, w Gdańsku, odbędzie się konferencja w sprawie ochrony rybołówstwa i żywych zasobów Bałtyku, mająca przynieść pierwszą w historii międzynarodową konwencję bałtycką.

Próby państw ustalenia nowych zasad dotyczących pasa wód terytorialnych oraz eksploatacji zasobów morskich znajdują się chwilowo jeszcze w fazie propozycji. Niemniej, o czym świadczy spór brytyjsko-islandzki, niełatwo będzie znaleźć złoty środek. Jeśli nawet uda się w trakcie przyszłej konferencji ONZ przyjąć ogólną zasadę pasa wód terytorialnych szerokości 12 mil morskich, nie wiadomo czy będzie to rozwiązanie możliwe do przyjęcia przez wszystkich, w świetle dotychczasowej praktyki państw, wynikającej z rozmaitych interesów narodowych i potrzeb.

Powstała Polska Federacja Sportu

Pod kierownictwem wiceprzewodniczącego GKKFiT — Bogusława Ryby odbyło się 12. m. zebranie przedstawicieli 28 polskich związków sportowych, na którym uchwalono deklarację założycielską polskiej federacji sportu: Federację Polskich Związków i Klubów Sportowych.

Nowo powstała federacja ma na celu zapewnienie stałego dynamizmu wzrostu powszechności i poziomu kultury fizycznej. Zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR i rządu PRL, uznając wartości wychowawcze, kulturowe i propagandowe — widowiskowe sportu wyczynowego, federacja będzie dążyć do umocnienia pozycji naszego kraju w światowym sporcie zawodniczym. Nowy system organizacyjny wynika z konieczności uproszczenia struktury zarządzania i finansowania, a przez to zwiększenia gospodarności i efektywności pracy, zwiększenie udziału nauki i postępu technicznego w sporcie oraz prawidłowego rozwoju wszystkich dyscyplin sportowych, zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i w poszczególnych regionach.

Deklarację założycielską podpisał przedstawiciel ponad trzydziestu polskich związków sportowych.

W Zakładzie Treningowym na Woli

Przygotowania WKKW-istów do mistrzostw Europy

Zaledwie jeden start w silnej obsadzie międzynarodowej przewidziano dla zawodników przygotowujących się do wrześniowych mistrzostw Europy we Wschodnim Konkursie Konia Wierzchowego. Będzie nim udział w zawodach jakie w dniach 22-24 czerwca odbędą się w jednej z miejscowości koło Antwerpii (Belgia).

Zawody te poprzedzone zostały zgrupowaniem w Zakładzie Treningowym na Woli, w którym uczestniczyło ośmiu zawodników i kilkanaście koni. Wczoraj, po krótkim sprawdzianiu jakiegoś poddańca zostały najlepsze konie, wiceprezes sportowy PZJ Bernard Berdychowski przy współudziale trenera zgrupowania Jana Mosakowskiego ustalił ostateczny skład ekipy. Znaleźli się w niej, aktualny mistrz Polski — Jacek Wierchowicki, Wojciech Mickunas, Jerzy Pawłowski, Andrzej Kubiak, Jan Kłym i Jan Skoczylas.

Trudno ocenić szanse poszczególnych zawodników, sporo zależy przecież od koni, wśród których dobra formę pokazał „Gniew”. Na tym właśnie koniu Wierchowicki zdobył mistrzostwo Polski. Rów-

Paragraf i życie

Długotrwała choroba a zwolnienie z pracy

Zwolnienie z pracy nigdy dla pracownika nie jest przyjemne. Szczególnie dotkliwie odczuwają je jednak pracownicy, niezdolni do pracy z powodu długotrwałej choroby, z którymi zakład rozwiązuje umowę bez wypowiedzenia po upływie 3 miesięcy.

No cóż, trzeba powiedzieć, że zakład ma swe zadania, musi je wykonać, a innego pracownika przyjąć może dopiero po „odblokowaniu” etatu. Poza

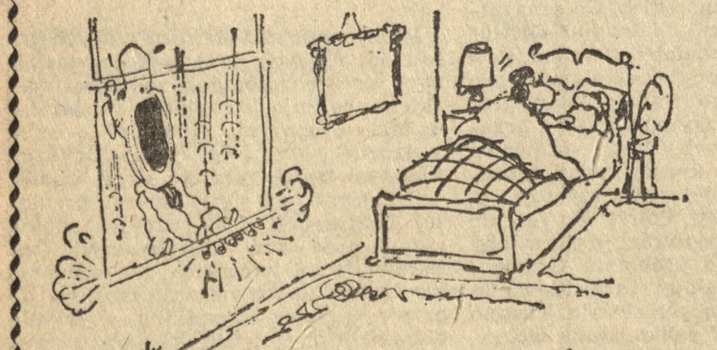
Jeszcze tylko do jutra...

listonosze i obwodowe urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego”. Za prenumeratę miesięczną opłata wynosi 17,50 zł, za kwartał — 52 zł, a za półrocze — 104 zł.

W przypadku wyłonienia się trudności przy załatwianiu prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję, listownie lub telefonicznie, pod nr 657-18.

Dzięki prenumeracie, dostępnej bez ograniczeń, każdy może otrzymywać „Głos” stale i systematycznie.

HUMOR I SATYRA



-Kochanie, chyba słyhać nasz system alarmowy! DAILY MIRROR

Zawody lekkoatletyczne w Ostrzeszowie

Na Stadionie Miejskim w Ostrzeszowie odbyły się zawody lekkoatletyczne o puchar Wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznego Młodzieży Wielekiej w Poznaniu, w których brał udział zawodnik z powiatów: Pleszew, Ostrów i Ostrzeszów.

A oto ciekawsze wyniki niektórych konkurencji: w biegu na 100 m chłopców zwyciężył Dembek z Ostrzeszowa wynikiem 12,3 sek.; w biegu na 100 m dziewcząt zwyciężyła Strużyk z Pleszewa wynikiem 13,6 sek.; skok w dal wygrał Talarczyk również z Pleszewa rezultatem 5,24 m.

W sztafecie 4x100 m chłopców zwyciężył Pleszew w czasie 49,2 sek. W ogólnej punktacji triumfowali lekkoatleci Pleszewa 214 punktów, przed Ostrzeszowem (203 pkt.) i Ostrowem (193 pkt.). (hp)

Przedsprzedaż biletów

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Przedsprzedaż biletów

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Można już nabywać bilety na finałowy mecz piłkarski o „Puchar Polski” pomiędzy Legią i Polonią Bytom. Przedsprzedaż prowadzi kasa „Orbis” przy ul. Czerwonej Armii 1, „Sport-Tourist” przy ul. Ratajczaka, oraz w lokalu POZPN ul. Wrocławska 5.

Nieruchomości

Sprzedam tanio dom czynszowy (trzech lokatorów), z wolnym trzypokojowym mieszkaniem. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46177g.

Gospodarstwo 8,3 ha, dobrze zagospodarowane z żywym i martwym inwentarzem, nadające się na hodowlę, lub ogrodnictwo, z powodu starości — sprzedam. Franciszek Ceberek, Chrzyszów Wielki, pow. Międzybóże — wszelkie informacje można uzyskać: Poznań, ul. Młyna 54a m. 30. 46198g

Sprzedam dom mieszkalny z ogródkiem, dwa pokoje z kuchnią, wolne. Grodzisk Wlkp., ul. Kolejowa 8. 46264g

Sprzedam domek, duży ogród. Podrzwie, pow. Szamotuły, Szkolna 3. 46296g

Parcelę pod budowę, ul. Promienista, zadrzewiona, z domkiem drewnianym, 2 pokoje, kuchnia, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46419g

3 szklarnie 650 m² pod szkłem i 2 morgi ziemi — sprzedam. Adam Szymaniewicz, Luboń 3, Traugutta 14 (przy cmentarzu). 44384g

Sprzedam działkę 2.500 m² w Wórkcu. Dojazd MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44355g

Sprzedam gospodarstwo rolne, 12,5 ha dobrej ziemi, w tym 1,5 łąki, zabudowania murowane, opłotowane, przy drodze obok pola, zlewnia, gorzelnia, sklep, poczta, szkoła, kościół, 1 km do przystanku autobusowego. W pobliżu las, jezioro, 40 km od Poznania, 6 — od Rogoźna. Tadeusz Ryzek, 64-612 Budziszewko, pow. Oborniki Wlkp. 45213g

Dom willowy niewykonywany, sprzedam. Poznań, Leszczyńska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45255g

Sprzedam działkę budowlaną w mieście przemysłowym lub zamienię na nowy samochód (mały przebieg). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45190g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Puszczykowie przy ul. Polnej nr 4. 45193g

Kupię domek jednorodzinny, lub parcelę, Osiedle Warszawskie, Szlęgoszka, Czechosłowacka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46099g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 47711g

Garaż oddam w dzierżawę — dzielnica Dębica. Tel. 213-74, po godz. 16. 45066g

Wykonuję instalacje centralnego ogrzew. wod.-kan., szybko, fachowo. Tel. 314-14. 45119g

Poszukuję pomieszczenia do 30 m², na garażowanie samochodu, w okolicy delikatesów Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46068g

Naprawa maszyn biurowych, Marcinkowskiego 26, telefon 563-63 (uszkodzoną maszynę kupię). 46116g

Dr med. Paszkowski, specjalista chorób skórnych, wenerycznych — przyjmuję. Poznań, Matejki 51 — godz. przyjęć 9-19. 47273g

Wypożyczalnia, Długa 9, wysprzedaż sukien ślubnych, welonów, nakrycia do chrztu. 46319g

Naprawa lodówek. Telefon 316-07. 46021g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów, malowanie podłóg, lakierowanie — również dla zakładów pracy. Telefon 67-11-24. 47841g

Przetargi

PGR Gaj Wielki, poczta Grzebieńsko, pow. Szamotuły — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wydzierżawienie ALCEI CZERESNIOWEJ w obskacie Sierpówko.

Przetarg odbędzie się w PGR Gaj Wielki, godz. 10 do 12, siódmego dnia od ukazania się ogłoszenia. 1543-K2

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na PRACĘ ELEKTRYCZNĄ związane z adaptacją części budynku wykonanych na drukarnię w Fabryce Papieru „Malta” Poznań, ul. Wołkowska 32. Termin wykonania robót — do 30 września 1973 r. Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wszelkich informacji związanych z adaptacją — udziela Dział Głównego Mechanika i Energetyki PZP, ul. Piaskowa 4/5.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane zakłady prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyny. 48 0-K1

Hôtel „Orbis - Merkury” w Poznaniu, ul. Roosevelta 20 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU DOSTAWCZEGO marki „ZUK” A-03, nr silnika 20-178992, nr podwozia 26344. Cena wywoławcza 28.600 — zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29 czerwca 1973 r. o godzinie 10 w garażu hotelu przy ul. Roosevelta 20.

Przystępujący do przetargu winni złożyć co najmniej w przeddzień przetargu w kasie hotelu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód oglądać można w dni powszednie w godzinach od 10 do 12 w garażu hotelu „Orbis-Merkury”.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 4764-K1

TYLKO 7 ZŁOTYCH ZAPŁACISZ ZA WYPRANIE
1 KG BIELIZNY Z MAGLOWANIEM
**MIEJSKIE PRALNIE I FARBIARNIE
W POZNANIU
CZEKAJĄ NA TWOJĄ BIELIZNĘ DO PRANIA**
ZAPEWNIAMY DOBRĄ JAKOŚĆ I KRÓTKIE TERMINY.
4464-K1

Matrymonialne

Rozwiedziony, z mieszkaniem — pozna panią bez nalogów, dobrej prezencji, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46089g.

Samotna, materialnie nie zależna, dobre warunki, posiadająca samochód — pozna odpowiedniego, kulturalnego pana, do lat 60, najchętniej z prawem jazdy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45281g.

Wdowa lat 57, dobrej prezencji, z mieszkaniem — pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46456g

Kawaler lat 37, materialnie niezależny, posiadający mieszkanie w Poznaniu — pozna w celu matrymonialnym pannę do lat 34, zgrabną, sytuowaną, wzrost do 164 cm. Oferty tylko z fotografią, dyskretnie, zapewniam „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46512g

Kawaler, przystojny, z wyższym wykształceniem, dobrze sytuowany, pozna zgrabną panią do lat 46, najchętniej posiadającą prawo jazdy. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46524g.

Rzemieślnik, samotny, dobrze sytuowany, wzrost średni, około 50 — pozna uciwłą, spokojną, do lat 40. Może być z córeczką do lat 12. Zdzienia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46163g.

Recenista, lat 60, rozwiedziony — pozna panią, usposobioną spokojnie, z inwalidztwem mile widzianą. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46199g.

Samotna lat 42, wykształcenie średnie, mieszkanie — pozna w celu matrymonialnym pana wykształceniem średnim, dobrego charakteru, do lat 48. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46200g.

Rzemieślnik lat 48, wzrost 175, posiadający mieszkanie w Poznaniu — pozna zgrabną, przystojną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45232g.

Kawaler — wykształcenie średnie, z mieszkaniem w Poznaniu (trudności z chodzeniem), szuka towarzyszy życia, panny lub wdowcy, w wieku 28-35, domatorki, chętnie z dzieckiem, cel matrymonialny. Dyskretnie zapewniona. Poważne oferty wraz ze zdjęciem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46235g.

Panna, wykształcenie średnie, wzrost 170 cm — pozna w celu matrymonialnym wiodca lub kawalera (dzieci mile widziane), w wieku 40-50 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46234g.

Kawaler lat 26 — pozna panią do lat 23, wzrostu 175 cm, zgrabną i ładną, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46236g.

Samotny emeryt, lat 67, rzemieślnik, posiadający gotówkę i nieruchomości — pragnie poznać panią samotną, z matym domkiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46310g.

Pracownicy poszukiwani

P. P. „Moda Polska” — zatrudni w Salonie Sprzedaży w Poznaniu SPRZEDAWCÓW z wykształceniem średnim lub zasadniczym handlowym oraz stażem pracy w handlu na w/w stanowisku. Zgłaszać się w Salonie Sprzedaży Mody Polskiej w Poznaniu, ul. Paderewskiego nr 1, w godzinach 11-19. 1543-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9 — zawiadamia, że przyjmie zaraz do pracy:

— **KIEROWCÓW** — uprawnienie I lub II kat. prawa jazdy, praktyka na pojazdach ciężarowych, wykształcenie co najmniej podstawowe (istnieje możliwość brania udziału w przewozach międzynarodowych),

— **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH** — uprawnienia mistrzowskie lub czeladnicze oraz kilkuletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych, pokój 109. 4749-K1

Poznańskie Zakłady Obuwia w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18/20, telefon 404-44 — zatrudnia:

— **ELEKTRYKA (absolwenta),**
— **3 REWIDENTÓW PORTIERÓW (mogą być kobiety),**
— **KIEROWNIKA oddziału modelarsko-konstruktoryjnego.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacji Kadr i Szkol. Zaw. pod w/w adresem. Reflektujemy na kandydatów z miasta Poznania lub dojeżdżających do 20 km. 4683-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Śremie, ul. Czerwonej Armii 49, tel. 317, 318 — zatrudni:

MAGAZYNIERA, materialnie odpowiedzialnego, ze średnim wykształceniem, do pracy w Centralnym Ośrodku Selekcji Drobiu — Polityka K. Poznania (w budowie).

Wymagana jest kilkuletnia praktyka na podobnym stanowisku.

Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie.

Przedsiębiorstwo przyjmie najchętniej kandydata z terenu powiatu poznańskiego lub m. Poznania.

Pozostałe warunki do omówienia w zarządzie przedsiębiorstwa — adres jak wyżej, pok. 108, tel. wewn. 14, lub bezpośrednio w Kier. Grupy Robót COSD Polityka K. Poznania. 1457-K2

Komunikaty

Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w dniach 18 i 19 czerwca 1973 roku — odbędą się

PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Sala Wykładowa Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135, dnia 19 czerwca 1973 roku.

1. lek. med. **MIROSLAW VITALI** pt.: „Zagadnienia protezowania kończyn dolnych w świetle badań własnych” — godz. 12.

Promotor — prof. dr Alfons Senger.

Recenzenci — prof. dr Wiktor Dega, prof. dr Witold Rudowski.

Sala Wykładowa Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33, dnia 19 czerwca 1973 r.

1. lek. med. **MAREK SPACZYŃSKI** pt.: „Ocena płyty podstawowej łożyska z ciąży prawidłowej i patologicznej” — godz. 12.

Promotor — doc. dr Tadeusz Pisarski.

Recenzenci — doc. dr Wiesława Salwa-Kubasik, doc. dr Roman Wawryk.

Sala seminarijna Zakładu Fizjologii Instytutu Nauk Fizjologicznych Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Świecieckiego 6, dnia 19 czerwca 1973 r.

1. mgr chem. **LEONARDA DUCZMAŁ** pt.: „Badania nad rozkładem kwasu L-askorbinowego pod wpływem różnych czynników fizyko-chemicznych” — godz. 9.00.

Promotor — prof. dr Stefan Bączek.

Recenzenci — doc. dr Halina Karoń, prof. dr Wacław Wójcik.

2. mgr chem. **WIESŁAWA JAKUBOWSKA** pt.: „Studia nad wpływem wybranych czynników fizyko-chemicznych na trwałość D, L-alfa — tokoferolu” — godz. 10.00.

Promotor — prof. dr Stefan Bączek.

Recenzenci — doc. dr Halina Karoń, prof. dr Wacław Wójcik.

3. mgr chem. **TERESA WARCHOL** pt.: „Wpływ przeciścinowego wiatrobiaka Morrisa na cykl pentozofosforanowy w krwince czerwonej szczura” — godz. 11.00.

Promotor — doc. dr Halina Karoń.

Recenzenci — doc. dr Ryszard Schramm, doc. dr Urszula Radwańska.

4. lek. med. **HENRYK SMYKOWSKI** pt.: „Badania radioodporności populacji komórek raka wątrobowego Ehrlicha w hodowli in vivo” — godz. 12.00.

Promotor — doc. dr Tadeusz Rudnicki.

Recenzenci — doc. dr Tadeusz Majle, prof. dr Maciej Gembiński.

5. lek. med. **MARIAN JAKUBOWICZ** pt.: „Miejsiś biodrowo-łędźwiowy (musculus iliopsoas) u płodów ludzkich” — godz. 13.00.

Promotor — doc. dr Zdzisław Kołaczowski.

Recenzenci — doc. dr Witold Wójcik, doc. dr Andrzej Malinowski.

Sala wykładowa Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Szpitalna 27, dnia 18 czerwca 1973 roku.

1. lek. med. **DANUTA MICHAŁEWSKA** pt.: „Ocena przydatności niektórych badań cytochemicznych w różnicowaniu ostrych białaczek u dzieci” — godz. 12.00.

Promotor — doc. dr Urszula Radwańska.

Recenzenci — prof. dr Janusz Bielski, doc. dr Mieczysław Walczak.

Sala kursowa nr 410, I piętro, Instytutu Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Przybyszewskiego 49, dnia 18 czerwca 1973 r.

1. lek. med. **KRYSTYNA PRZYBYŁ-ERENSKA** pt.: „Angioretinografia fluoresceinowa dna oka w toksoplazmozie” — godz. 10.00.

Promotor — doc. dr Stanisław Mondelski.

Recenzenci — prof. dr Przemysław Gabryel, doc. dr Irena Świątlicko-Przybylska.

2. lek. med. **ANDRZEJ KOSTRZEWA** pt.: „Wpływ wzorcowego wysiłku fizycznego na niektóre parametry hemodynamiczne pracy serca grupy pracowników fizycznych w wieku 60-70 lat” — godzina 11.00.

Promotor — prof. dr Eligiusz Preisler.

Recenzenci — prof. dr Seweryn Łukasik, doc. dr Tadeusz Stasiński.

3. lek. med. **TADEUSZ SULICKI** pt.: „Analiza wypadków drogowych w woj. zielonogórskim w latach 1965-1970” — godz. 12.00.

Promotor — doc. dr Aleksy Krokowicz.

Recenzenci — doc. dr Kazimierz Czyżewski, doc. dr Adam Jankowski, doc. dr Jan Fibak.

4. lek. med. **EULALIA TYMCZYŃSKA** pt.: „Objawy oczne przy porażeniu rozróżniaczym tężnic szynowej wewnętrznej przebiegającym z masywnymi krwotokami z nosa” — godz. 13.00.

</

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 19 „Macbett”.
OPERA — g. 19.30 „Kopciuszek”.
OPRETKA — g. 19.30 „Mój przyjaciel Bunbury”.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Białe noce” i „Miedzy ustami a brzegiem pucharu”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Tylko wtedy gdy się śmieje”.
CZARNKÓW: „Piękna nie chce milczeć”.

GNIĘZNO Lech: „Z księgi królów”. Polonia: „Mały wielki człowiek”.

GOSTYN: „Niebieski żołnierz”. JAROCIN: „Błędna szeryfa”. KALISZ Kosmos: „Tylko dla orłów”. Oaza: „Jeźdźcy”. Stylowe: „Powrót rewolwerowca”. KŁODAWA: „Pojedynki rewolwerowców”.

KOŁO: „Anna tysiąca dni”. KONIN Górnik: „Kolumna Trajana”.

KOŚCIAN: „Smak zemsty”. KORNIK: „Słoneczniki”. KROTOSZYN: „Kłopoty z cnotą”.

KRZYŻ: „Prywatna wojna Murphiego”.

LESZNO: „Człowiek stamtąd”. MIEDZYCHÓD: „Błędna szeryfa”. NOWY TOMYŚL: „Dom wampirów”.

OBORNIKI: „Weselo”. OSTROW: „Jeźdźcy”. SŁONEC: „Król, dama, walet”.

OSTRZESZÓW: „Prywatna wojna Murphiego” i „Szczęśliwy Aleksander”.

PILA Iskra: „Tydzień szaleńców”. Koral: „Barwy ziemi”. Sokół: „Grubasek”.

PLESZEW Hel: „Ostatni wojownik”. Pluton: „Lew przeżył się do skoku”.

RAWICZ: „Tylko dla orłów”. ROGOŹNO: „Dworzec Białoruski”.

RYCHTAŁ: „Czerwony namiot”. SŁUPCA: „Max i ferajna”.

SREM Słonko: „Słub bez obrączki”. Klubowe: „Wynajęty człowiek”.

SRODA: „Anatomia miłości” i „Podróż za jeden uśmiech”. SZAMOTULY: „Pozwólcie starować”.

TRZCIANKA: „Wielka wioślarka”.

TUREK: „Historia miłości”. WAGROWIEC: „Kopernik”. WOLSZTYN: „Anatomia miłości”.

WRZEŚNIA: „Koniokrady”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „XXVI Wycieczka Pokoju” i „Bir-ma, Kambojda”.

CYRK „WIELKI” (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Brawo najlepsi”; 9.25 10 minut dla Edwarda Spyry; 9.35 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Film, musical, operetka; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Śpiewa Emil Dymitrow; 11 Muzyka; 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Konec, przed hejnałem; 12.20 Zespół Regionalny „Dzięgiłow”; 12.30 Koncert żywcem; 12.50 Trzy gwiazdy z Paryża — Charles Aznavour, Nicoletta i Joe Dassin; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Trzy gwiazdy Rzymu: Milva, Toni Renis, Iva Zanicchi; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Trzy gwiazdy Warszawy: J. Polomski, M. Rodowicz, T. Woźniak; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Słynne uwertury operetkowe; 15.05 „Jazz z uśmiechem”; 15.30 Listy z Polski; 15.35 W stylu folklorystycznym; 16.10 Piosenki J. Abratowskiego; 16.30 Płyty z różnych stron — Polska; 17 Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Metronem; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Cykl: Gmina — Urząd — Samorząd; 18.40 Zielona Góra 73 — rep.; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Z albumu kolekcjonera; 20.15 „Słynni śpiewacy w repertuarze rozrywkowym”; 21 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych: Naszym zdaniem; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.05 Poznaliśmy style jazzowe; 22.25 Co się grało w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz na uki Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygłku; 8.35 Sztuka życia — aud. Red. Spół.; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Konc. instrum. A. Vivaldiego; 9.20 Muz. rozrywk.; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Serce i szpada — „Powrót Katarzyny” — fragm. pow. M. Sądziwicz; 10.20 Dietrich Fischer Dieskau — baryton — śpiewa 5 pieśni z cyklu: „Schwanengesang” Franciszka Schuberta do tekstu Henryka Heinego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia); „Będziemy zawsze pamiętać” — rep.; 11.35 Poradnia rodzinna; 11.40 Trzeźwość i alkohol; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12 Wiedza o człowieku; „Choroby weneryczne — plaga współczesnej cywilizacji”; 13.20 600 sek. dla zespołu „Coalition”; Chłucka Rainey’a; 13.35 Nim się książka ukazała: „Przebieg ten pechowy” — opow. M. Nowakowski; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — dziś Wyspy Owcze; 14

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Ptaki przelotne — gawęda Ewy Szumińskiej; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon — aud. Piotra Kaczewskiego; 8.30 Program dnia; 8.35 Kasta-niety, gitara i śpiew; 9 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 5; 9.10 Nietypowe instrumenty starego jazzu; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ser-giusz Prokofiew — III Kanc. forte-pianowy C-dur op. 26; 10.15 N + T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Nie wolno szczędzić wysiłku

Nieraz pisaliśmy o kontrolach przeprowadzanych przez straż pożarną, inspekcjach, które ujawniały wiele niedociągnięć w zakładach pracy, obiektach użyteczności publicznej, gospodarstwach rolnych itp. Ale aby straż pożarna mogła działać prawidłowo i zyskać społeczne poparcie — muszą same pracować nienagannie.

Delegatura Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu przeprowadziła w ostatnich miesiącach ubiegłego roku kontrolę gospodarowania sprzętem pożarniczym i pojazdami strażackimi w latach 1971—1972. Objęto nią powiatowe komendy straży pożarnych w Wągrowcu i Jarocinie oraz nadzorowanych przez nie 9 jedno-stek ochotniczych straży pożar-nych na terenie tych powiatów.

Okazało się, że we wspomnianym okresie Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych przydzieliła terenowym jednostkom OSP m. in. przeszło sto samochodów pożarniczych, 270 motopomp i blisko 300 kilometrów węży. Równocześnie prezydja powiatowych i gromadzkich rad narodowych uzupełniły wyposażenie wspomnianych jednostek o sprzęt, który nie podlega scentralizowanej dystrybucji. W tym samym czasie wybudowano 42 strażnice OSP, a 60 było w trakcie realizacji. Ogólna wartość budowanych tylko w ubiegłym roku strażnic wyniosła 24 miliony złotych.

Mimo tych poczynąń nie w pełni zostały zaspokojone po-

trzeby wielkopolskiego pożarnictwa. Również w niektórych komendach i OSP wystąpiły nieprawidłowości w gospodarowaniu sprzętem i samochodami oraz w zabezpieczeniu straż-nic przed zniszczeniem i... pożarami.

W strażnicach brakuje m. in. węży, przyczep do sprzętu przeciwpożarowego, odzieży polowo-bojowej, uzbrojenia osobistego i bosaków. Powiatowe punkty konserwacji sprzętu silnikowego, świadczące usługi w zakresie napraw bieżących i kapitalnych dla 150 jednostek, nie posiadają odpowiednich pomieszczeń i wyposażenia warsztatowego. W pomieszczeniach PKSP w Wągrowcu i Jarocinie stwierdzono brak m. in. tokarni, wiertarki, podnośnika 10-tonowego i zestawu narzędzi stolarskich. W wyniku tego, w roku ubiegłym nie wykonano 5 z 12 planowanych obsług sezonowych samochodów, nie naprawiono 8 motopomp, na których naprawę czekały strażnice do 4 miesięcy.

Kontrola w jednostkach OSP na terenie powiatów wągrowieckiego i jarocińskiego wykazała też nieprawidłowości, których usunięcie zależy od samych członków straży. Oto kilka przykładów: na skutek nieszczelnego pokrycia dachów zwilgotniały mury straż-nic OSP w Damasławku, Skokach, Łęknie, Gołańcu, Mieścisku, Nowym Mieście i Żernikach. Odpowiednich i właściwie przystosowanych pomieszczeń do magazynowania paliw płynnych nie posiadają OSP w Golinie, Kotlinie, Nowym Mieście, Głowczewie, Żerkowie i Żarnikach, a w prawidłowych pomieszczeniach w ochotniczych strażach pożarnych w Gołańcu i Łęknie przechowywano odzież ochronną. OSP w Łęknie i Gołańcu posiadały uszkodzoną instalację odgromową, a w garażach ochotników w Mieścisku i Pa-wliwie Żańskim ustalono, że punkty świetlne nie zostały za-bezpieczone kłosem ochronny

mi. Kontrola NIK ustaliła również, że z powodu niezadawania akumulatorów lub nieodpowiedniej ilości paliwa, samochody bojowe OSP w Łęknie, Skokach i Pawliwie Żańskim nie były gotowe do podjęcia akcji gaśniczej.

Ustalono ponadto, że w latach 1971—72, pomyślnych w realizacji planów zaopatrzenia w podstawowy sprzęt i pojazdy, terenowe jednostki OSP posiadały przeszło 130 samochodów wyeksploatowanych, starej produkcji, a naprawa wielu z nich była niemożliwa z powodu braku części zamien-nych. Również nie wszędzie sprawnie przebiegały naprawy pojazdów.

Dane wynikające z kontroli poznańskiej Delegatury NIK mogą dostarczyć złudnych wrażeń, że zabezpieczenie przeciw-pożarowe województwa przez straż zawodową i ochotniczą jest niewystarczające. Byłoby to jednak odczucie niesłuszne, a wnioski zbyt pochopne. Aby ich uniknąć i podnieść stan bez-pieczństwa p-poż. Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych musi zrobić wszystko, by przy padki, dostrzeżone w jarocińskim i wągrowieckim należały do odosobnionych, a wszelkie dostrzeżone niedociągnięcia zostały natychmiast usunięte.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Z Gostynia

Myśliwski dorobek na wystawie

Z okazji 50-lecia Polskiego Związku Łowieckiego, Powiatowa Rada Łowiecka w Gostyniu zorganizowała zjazd powiatowy myśli-wych i sympatyków łowiec-twa.

Referat przedstawiający bogatą historię myślistwa i do-tychczasowy dorobek PZŁ w powiecie gostyńskim przedsta-wił łowczy powiatowy Feliks Binek. Obszar powiatu go-styńskiego jest podzielony na 14 obwodów łowieckich, w któ-rych planową gospodarkę pro-



W pierwszym półroczu tego roku Zakłady Przemysłu Dzie-larskiego „Polo” w Kaliszu wypuszczają na rynek około 60 nowych modeli ubiorów z bistoru, anilany i stylonu. Bo może zaciekać klientów znaczne uproszczenie ich wdrożenia do produkcji, a zatem większa szansa na pojawienie się w skle-pach strojów modnych i z najnowszych tkanin. W Zakładach „Polo” sprawami tymi zajmuje się specjalny dział przygo-towania produkcji, zatrudniający m. in. projektantów-plasty-ków. Wyroby „Polo” odznaczają się obecnie żywymi kolorami i modnymi wzorami. Przy tej okazji — ciekawostka: jak wyka-zały badania rynku — wraca moda na koszule i bluzki stylo-woe, czyli popularne „non-irony”. Oczywiście nie takie, jak przed paru laty, ale o modnym kroju, bardzo wesołe i barw-ne. (p-cz)

Fot. — J. Chłasta

Klub miłośników „Fiata 126p”

„Polmo-Behamot” otworzył w Poznaniu Inspektorat Techniczny. Będzie on pełnił rolę przedstawiciela gwaranta wyrobów bielskiej Fabryki Samochodów Małolitrażo-wych w Poznaniu i województwie poznańskim.

Inspektorat proponuje utworze-nie w Poznaniu Klubu Miłośników Fiata 126p. Zajmowałby się on dal-szym propagowaniem zalet tego samochodu oraz utrzymywaniem stałych kontaktów z jego użytkow-nikami. Pomogłoby to Inspektoratowi Technicznemu w organizacji obsługi gwarancyjnej Fiata 126p oraz udzielaniu porad techniczno-eksploatacyjnych.

Pierwsze spotkanie, celem omó-wienia spraw organizacyjnych, od-będzie się dzisiaj, 14 bm. o godz. 16 w „Polmo-Behamot” w Pozna-niu, al. Stalingradzka 69 (barak za MPO). (ad-o)

Kto zna tego mężczyznę?



23. V. br. w miejscowości Samo-leż k/Wroniek (pow. Szamotuły) zatrzymano nieznane go mężczyznę bez dokumentów.

Z wstępnych badań lekarskich wynika, że zatrzymany mężczyzna cierpi na zanik pamięci wstecznej.

Rysopis: wzrost 182 cm, wiek z wyglądu około 30 lat, postać krea-na, twarz owalna, włosy jasno blond, oczy niebieskie, nos śred-ni, wargi cienkie, uszy średnie, przylegające, na brodzie brudna.

Ubrany w garnitur w ciemne paski, swetr koloru zielonego — golf, spodnie elastyczne koloru niebieskiego, półbuty czarne, skar-petki elastyczne koloru zielonego.

Przy sobie posiada portfel ze skóry koloru brązowego z wytło-żonym wzorem na kształcie ser-wetki w ramce i grzebień kieszo-nkowy zielony.

Osoby mogące udzielić jakich-kolwiek informacji o zatrzyma-nym proszone są o skontaktowa-nie się z Komendą Powiatową Mi-licji Obywatelskiej w Szamotu-łach, lub z najbliższą jednostką MO. (—)

Na pożegnanie szkoły

„Halszka z Ostroroga”

Młodzież IX Liceum Ogólno-kształcącego w Szamotułach przygotowała drugie już wido-wisko historyczne pt. „Halszka z Ostroroga”, które zostanie wystawione w Parku Miejskim 17 bm. o godz. 15. Aktywni uczniowie IX LO nie zapomi-nają też o sporcie. W tym sa-mym dniu 400 chłopców i dziewcząt bierze udział w tra-dycyjnym rajdzie pieszym, pod opieką 20 wychowawców. (o-w)

KIEROWCO! PRZED PRZEJŚCIAMI DLA PIE-SZYCH ZACHOWAJ SZCZEGÓLNĄ OSTRO-ŻNOŚĆ

Od poznańskiego WZDZ

Dla podopiecznych ubranka na miarę

Wojewódzki Zakład Dosko-nalenia Zawodowego w Pozna-niu sprawuje opiekę nad Pań-stwowym Domem Dziecka w Chodzieży — Karczewniku.

Podobnie jak w poprzednich latach, także i w tym roku z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka 40-osobowa delegacja WZDZ odwiedziła dzieci i wre-czyła im odzież, wykonaną przez uczestniczki kursów odzieżowych. Ubranka zostały uszyte według pobranych miar, dlatego maluchy prezentowały

się w nich doskonale. Wkład pracy społecznej nauczycielek i kursantek, związany z szy-ciem odzieży, oblicza się na około 6.500 zł, zaś koszt mate-riałów — na około 10.000 zł.

Wręczenie podarunków po-łączono ze wspólną zabawą podczas której wystąpiły zes-póły: muzyczny i wokalny uc-zniów i uczennice Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Do-kształcającej WZDZ pod kie-rownictwem Jerzego Daberta oraz zespoły dziecięce Pań-stwowego Domu Dziecka. (o-w)

„Pożegnanie z bronią” — odc. 4; 12.20 „Kolorowe lato” — gra i śpie-wa z zespołem Bemibek; 12.25 Za kie-rownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 15.10 Z płytoteiki szeryfa; 15.30 Kwa-drańs ze znakami zapytania; 15.45 W kręgu piosenki; 16.05 Bez piór-ka i węglą — gaw.; 16.15 Kronika zespołu The Temptations; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Jak tu cicho o zmierzchu” — odc. 6; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 „Słowo i dźwięk”; 18.10 Słynne improwiza-cje R. Kirka; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Gdy w ogrodzie botanicznym...”; 19.05 Pocztówka dżw. z Paryża; 19.20 Książka ty-godnia — Lejta Panduro; „Inny świat Daniela”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Piosenki z miastem w her-bie — Tokio; 20.25 „Daleko od do-mu” — rep.; 20.45 Język niemiecki; 21 Interdado — magazyn mu-zyczny; 21.30 Z kompozytorskiej teki Nella Diamonda; 21.50 Opera G. Verdiego; „Falstaff”; 22.05 Śpie-wa José Feliciano; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Kuzynka Bieta”; 22.45 „Wieczory niekochanych”; 23 Bukiet kwiatów polskich; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Michel Tondre.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Święty” — film serijny prod. ang. — (kolor); 14 — Matematyka w szkole — „Pogłębianie i utrwalanie mate-riatu nauczania w ćwiczeniach”;